

Nr. 188

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sroda dnia 21 lipca 1920 roku.

Z Warszawy z biur ogłoszeń, ogłoszenia przyjmujemy w redakcji.

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

**Cena prawnym:**  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 90.  
Miesięcznie „ 31.  
za roznośnię  
3,00 fen. miesięcznie.  
Z przesyłką poczt.  
Kwartalnie Mk. 120.  
Miesięcznie „ 45.  
Poza Łodzią egz. 1,60 f.  
w Ameryce 1/2 dolara  
miesięcznie.

**KALENDARZYK**

Sroda, Praksedy P. M.  
Czwartek Marji Magdaleny  
Piątek, Apolinarego B.

Stosownie do polecenia Minist. Spraw Wew. BC. 943/2, usuwa się podobiznę orła białego, z tytułu naszego dziennika.

**REDAKCJA**

w ŁODZI.  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

**CENA OGŁOSZENI:** Przed tekstem mk. 250 w tekście mk. 3 za tekstem 25) mk. nekrologi mk. 2 za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia** 40 fen. za wyraz Komunikaty mk. 5. — Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, lub 6 lamów. **Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.** Można za namić „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha Kiosk.

**KINO ORS**  
Zielona 14 2

**„MACISTES”**  
znany najdzielniejszy człowiek świata w 8-aktowym dramacie pod tytułem  
2390

**„MACISTES CONTRA PUHACZ”**

Cz. I Zebrany z ulicy Kościelnej; Cz. II. W jaskini puhacza, Część III. Filozof alkoholik; Cz. IV Niebezpieczny. Puhacz; cz.V. Zagadkowe morderstwo; cz.VI Straszne oskar. cz.VII O póln. cz.VIII Puhacz zebrakiem i hr. Ramberit.

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym mam honor zawiadomić Sz. pp. odbiorców, że po znacznym rozszerzeniu mej fabryki wyrobów wódczanych i nabyciu przezemnie hurtowych składów win i cegar, od p. Hetricha Normanna w Poznaniu przy ul. 3-go Maja nr. 3 i gruntownej przeróbce takowych, powierzyłem generalne zastępstwo mej firmy na Łódź i okolice

**Panu Antoniemu Makówce**

właśc. Handlu Win i Wódek, w Łodzi przy ul. Przędzalnianej nr. 89 (róg Rawskiej).

Zamówienia będą przyjmowane wagonowo i częściowo.

Poznań ul. 3-go Maja nr. 3 Franciszek Przybecki

2352

Powołując się na powyższe zawiadomienie firmy p. Franciszka Przybeckiego w Poznaniu o powierzeniu mi generalnego zastępstwa na Łódź i okolice, pozwolę sobie polecić się łaskawym względom Sz. Panom kupcom i dotychczasowym moim odbiorcom z mego składu, zapewniając ich, iż zadaniem moim będzie nadal obsługiwać Sz. pp. odbiorców jaknajakuratniej. Zamówienia na Poznań przyjmuje wagonowo i częściowo

2360 2.

z poważaniem Antoni Makówka,

## Na dwóch biegunach.

W Warszawie odbyły się dwa zasadnicze akty: Pod przewodnictwem prezesa gabinetu p. W. Grabskiego rozpoczęto obrady z kwestji żydowskiej na których żyd, mianujący się obywatelem kraju, wystawił swoje handlowe żądania, uwydatniające wrodzoną miłość do tej ziemi, która stała się jego ojczyzną i dobrodziejką.

Cały rząd w osobach podsekretarzy i ministrów oraz przedstawiciele stronnictw wysłuchiwali wynurzeń tych polskich patrijotów, w imieniu, których poseł Grünbaum taką złożył piśmiennie ofiarę na ołtarzu potrzebującej ojczyzny 1) aby Rada obrony państwa wydała odezwę wzywającą do zaniechania waśni i napiętnowała agitację żydowską, 2) aby wydane zostało wezwanie do armji grożąc karami zaekscesy przeciw żydowskie, 3) aby wydany został okólnik do władz administracyjnych grożąc karami urzędnikom za tolerowanie wystąpień antyżydowskich, 4) aby nastąpiło wytłomaczenie publiczne, że bolszewizm z żydostwem nie ma nic wspólnego (?) 5) aby zakazano zrzeszeniom społecznym występowania przeciw żydom, (?) 6) aby zakazano prasie występować przeciw żydom (?) 7) aby zaniechano obław w dzielnicach żydowskich. Odpowiednie odezwy powinny być plakatowane.

Te zarządzenia mają zdaniem wnioskodawcy wy-

wołać przychylną atmosferę dla polsko-żydowskiego współżycia.

Mówcy żydowscy wystąpili z szeregiem oskarżeń społeczeństwa polskiego o prześladowanie żydów, poseł Grünbaum rozwinął temat, że „Polskę nie stać na politykę eksterminacyjną”.

Przedstawiciel Związku ludowo-narodowego poseł Marylski zaznaczył, że znów żydzi stawiają Polskę w stan oskarżenia, co nie łatwo zwalczać na terenie między narodowym, ale łatwo na terenie naszego kraju. Mówcy żydowscy przytaczają fakta, które są tylko prostą konsekwencją zachowania się żydów wobec wojska, rządu i społeczeństwa polskiego. Zadne ustawy, represje i odezwy nie wpłyną na złagodzenie stosunków polsko-żydowskich jeśli żydzi pierwsi nie zmienią swego stanowiska wobec Polski i to nie gdzieindziej tylko z zakresie polityki międzynarodowej, co mogą skutecznie przez swoją prasę, finansjerę i wpływy polityczne na Lloyd'a Georga, na rząd amerykański, francuski i inne. Dobrą wolę żydów ocenić będziemy mogli z konkretnych czynów w tym kierunku. Zbyt dobrze jest znane stanowisko klubów sejmowych w sprawie żydowskiej, aby nie odgadnąć jakie zajęły one stanowisko co do istotnych środków porozumienia polsko-żydowskiego.

Na naradę nie stawiły się kluby: Piastowców, Stronnictwa katolicko-ludowego, radykalno-chłopskiego, Polskiego stronnictwa ludowego (lewica), oraz Narodowego zjednoczenia ludowego.

Oto akt pierwszy, w którym widzimy jeno handel jeno żądania o jak największe dobrodziejstwa, nie dając w zamian nic, nawet uczciwego słowa, lecz tylko same insynuacje dla narodu. Słusznej więc udzielił im odpowiedź poseł Marylski.

W tym samym czasie odbył się inny akt. Na placu Saskim w świątyni garnizonowej, zebrało się kilkunastu starców, siwowłosych, uczestników powstania 1863 roku, duchowieństwo, jeneralicja, a pozątem świątynię wypełniło morze kilku tysięcy głów młodzieńczych i główek chłopięcych, przynoszących ojczyźnie w ofierze bez zastrzeżeń i targów wiele zapalu, najczystszej miłości i młode życie lub zdrowie.

Ks. biskup Gall odprawił uroczyste nabożeństwo, ks. Sopusz wygłosił patriotyczne kazanie, najważniejszą jednak uroczystość odbyła się na placu saskim po przemówieniu ks. Nowakowskiego, kiedy generał Haller w otoczeniu jeneralicji, przyjął oddany mu przez kapłanów sztandar.

Kłęcząc generał Haller wykonał przysięgę silnym i niewzruszonym głosem. Uroczystość ta wywarła niesłychane wrażenie na zebranych, a spotęgowała się jeszcze bardziej, kiedy powstawszy oddał go do rąk chorążemu, przemawiając do zebranych w następujące słowa:

„Zdrajcą jest ten, co mając wiek i siły, nie wstępuje do wojska i ten, co posiadając środki materialne, nie dzieli się z nimi z tak potrzebującą obecnie Ojczyznę, i ten, co zamiast krzepić, sieje zwątpienie, i ten, co w tej strasznej chwili podnosi waśni partyjne, nie Ojczyzny dobro, lecz dobro partji swej lub ko-

tyetji mając na widoku. Gdy generał skończył, ks. biskup Gall błogosławił ochotników i wielotysięczne tłumy Przenajświętszym Sakramentem. Wszyscy padają na kolana. Rozlega się z ust tłumy hymn „Święty Boże, święty mocny, święty a nieśmiertelny”. Hymn ten stolica nasza śpiewała po raz ostatni na ulicach w pamiętne dni manifestacji w latach 1861-62.

W defiladzie prócz skautów i harcerzy przemarszerował oddział kosynierów z obsadzonemi na storczykach kosami.

Z okien posypały się kwiaty.

Porównajmy teraz te dwa różnace obywateli na jednej zamieszkałej ziemi i zapytajmy bodajby samego Lloyd'a Georga, który z nich jest prawdziwym synem tej ziemi i komu należy się tu pierwszeństwo? Mimowoli nasuwa się też pytanie.

Czy wilk i człowiek mają posiadać lub posiadają jedno i te same prawa na ziemi?

W dniu 13 lipca 1920 r. poległ w obronie Ojczyzny,



# HENRYK SMAŁEK

podporucznik 34 pułku piechoty b. wychowawca gimnazjum „Uczelni” przeżywszy lat 20, oczem, pogrążeni w głębokim smutku, zawiadamiają kolegów i znajomych

2365-1

Ojciec i rodzzeństwo.



# Mirosława-Anna Najkówna

po ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności dnia 19 b. m. przeżywszy lat 17, Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby przy ul. Piotrkowskiej N. 73, na cmentarz Ewan-gielicko — Reformowany odbędzie się dziś dnia 21 b. m. o godzinie 6 wieczorem

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych i przyjaciół stroskani

2357-1

Rodzice i rodzzeństwo.

## Smęć lub zwycięstwo.

Oto dziś dzień krwi i chwaly oby dniem wskrze-szenia byli

Oto chwila osobliwa. — Na gościńcu tętent sly-chać, róg hukcy grzmią surmy bojowe, wici po kraju rozszani. — Lecz bieda tym, którzy tę chwilę prześlą którzy na odzew złotego rogu nie staną jak jeden mąż w szeregach armji narodowej, o której żelazne pier-si mają i muszą rozbić się wraz z zastępy. Niech nie cze-kają, niech nie zwiekają — bo w ciasnym kręcie się bę-dą kolisku i zostanie tylko sznur.

Polacy, — do czynu. Wróg nie u drzwi, nie na krańcach gdzieś Rzeczy — wspólnej, ale już na odwie-cznej polskiej ziemi; już go nasz żołnierz na poles-kich odpiera błotach lecz mdleją i kostnieją ręce, dzień i noc trzymające karabin; w duszę wżera się lęk bo-jaźń chwytą już tego żołnierza, tego bohatera z nad-zną sznur, sznur ten (złoty) ten (srebrny) i nprępną kraj, gdzie miliony rąk zdolne dźwigać oręż, nie spie-szą z pomocą taką, jakiej wymaga dziejowy moment, dziś przeżywany.

Wszyscy bezmyślnym zmaterializowanym pędem uniesieni kręcą się w kółku egoistycznym potrzeb, nie pomni na to, że obojętnością swoją i ignorowaniem tego co dziś nam się każe wznieść d szczytów patrioty-zmu, do poświęceń ogólnie — narodowych nietylko rząd Państwa w ciężkim stawiają położeniu ale tym sa-mym wyręczając z rąk karabin żołnierzowi naszemu tam — na froncie.

Nie dajmy przez Bóg żywy do tego nie dopuśmy, by prochy nasze może dwudzieste przeklinało pokole-nie.

Precz z egoizmem!

Precz z życiem sybaryty w dobrobycie!

Z bolszewją niema i nie może być pokoju na prawach hanbiących.

Układy które poniżają godność Tej, która nie zgie-nęła, układy, które zabiłyby w nas wiekowe tradycje nie mogą być dopuszczone Polska, woła całego narodu, chce być tym, czym była niegdyś: przednurdem kultu-ry i cywilizacji na wschodzie, strażnicą Europy przed barbarzyństwem północny. Chce być państwem dojakie-go upoważnia ją historia.

A więc wszyscy tam, na front! Do okopów! Z bagnietem lub kosą w ręku stanąć i walczyć do ostat-niego tchu, do ostatniej mgławicy myśli, nie ustępując ani pędzi ziemi niechaj o ostrza naszych bagnietów rozprysnie się nawała współczesnych Hunów.

Ziemi naszej i wolności naszej nie oddamy nig-dy i nikomu! Dziś nam walczyć trzeba jak szalenii Do ataku iść z bawurą i z duchem tych nieskazitel-nych i niezłomnych bohaterów, których pamięć nieś-miertelna sława i gloria okryła naszą historję.

Nie czas się wahać  
Jutro może być zapóźno!  
Dziś — do nas należy!

Hasło „śmierć lub zwycięstwo” niech rozbrzmiewa po kraju!

Niech ruszy Raclawicki chłop i ofiarny mieszczanin i ten którego dziad rycerzem niegdyś był  
Niech ziemia zahuczy pod stopami zbrojnych szeregów!

Naprzód! — Nie znamy co to cofać się bo wszys-ty ukochaliśmy wolność, bo cenimy ją nadwszystko,  
—Być głodnym — ale wolnym!  
—Być w łachmanach — ale wolnym!  
—W kałuży krwi swej bodaj się tarzać ale wolnym!

My dziś już nawet do cienia hanbiącego piętna niewoli dopuścić nie możemy!

Niech po kraju jak niegdyś wici wojenne roznio-są i ogłoszą wojnę świętą — niech to będzie krucjatu za wiarę, za wolność, za lud!

Niechaj w dzwony udarzą! — Do szeregu kto w Boga wierzy!

—Na koń! —  
—Pod broń! —  
Na śmierć lub zwycięstwo!

*Łódź.* X-Luchro.

## Wilno przed zajęciem.

Od osób, które 6 b. m. przybyły z Wilna, dowi-duje się (gaz. Warszawska)

Poczynając od niedzieli (11 b. m.) nikt już pomi-mo zapewnień miarodajnych czynników, nie wierzył w uratowanie Wilna Wydane we wtorek ogłoszenie, że z rozkazu wodza naczelnego Wilno będzie bronione do ostateczności nie sprawiło żadnego wrażenia.

Owszem, we wtorek wyjazd publiczności był jesz-cze większy, niż poprzednio O ile bowiem w piątek, sobotę i niedzielę głównie ewakuowały się urzędy, o tyle w poniedziałek i wtorek wyjeżdżało już wiele osób, które miały wyjechać. Ostatnie pociągi opuściły Wilno w nocy z wtorku na środę. We wtorek również opuścili miasto zastępca komisarza generalnego, p. E. Iwaszkiewicz oraz naczelnik okręgu p. Niedziałkowski

Szczególnie oburzały publiczność rozlepane za-pewnienia, że Wilno bezpośrednio niebezpieczeństwo nie grozi. Wszyscy mniej więcej wiedzieli, że o faktycznej obronie miasta nawet mowy być nie może, bo jakkolwiek był b. liczny zastęp robotników, to jednak zdawano sobie sprawę, że te świeże niewycwiczone szereg nie mogą przeciwstawić się w skuteczny sposób

wojskom nieprzyjacielskim Wszcy ci, co nie mog-zotać w Wilnie, zastanawiali się nie nad tem czy wy-jeżdżać lecz tylko kiedy i o której godzinie odkładają tylko wyjazd na ostatnią chwilę.

We wtorek (13 b. m.) wyszły jeszcze wszystkie pisma Od środy „Dziennik Wileński” i miejscowe „Rzeczpospolita” przestały wychodzić Czy wyszedł w środę „Nasz Kraj” nie wiadomo Zresztą pismo to, wo-lug zapowiedzi, po opuszczeniu Wilna przez władze nasze ma wychodzić jako „Gazeta Krajowa”, oczywiście licząc chyba na to, że panami Wilna będą nie bolszewicy, lecz Litwini, gdyż, jak doświadczenie wykazu-je, bolszewicy nie pozwalają na wychodzenie żad-nych pism niesowieckich.

Trzeba stwierdzić, że ewakuacja Wilna odbyła się w zupełnym porządku. Naturalnie nie brakło gor-czkowego nastroju, ale wywieziono wszystko, co ma-no wywieść; na dworcu nie zostało absolutnie ani jed-ego wagonu.

Oprócz urzędników i ich rodzin wyjechało tro-chę inteligencji i zamożniejsze żydostwo. Przez miasto przeciągnęły również tysiące włościan z różnych miejscowości Litwy, a nawet z Dynaburga Ratowali się od bolszewików, uwadżając konie i bydło Wszystkie osoby, przebywające z tych okolic stwierdzają jedno-głośnie, że unarodowienie kraju w ciągu ostatniego roku poczyniło znaczne postępy Ludność polska tak miejska jak i włościanie inwazję bolszewicką uważają za katastrofę Wąrstwa mieszczańsko—robotnicza w Wilnie uważa bolszewików za największego swego wro-ga i nie chce słyszeć o przyłączeniu do Litwy

W trakcie akcji werbunkowej nawet socjalista (P. P. S.) wydaliodozwę wywołując lud robotczy do na-ciągania się w szeregi celem odparcia „dziczki bolszewickiej”, która się pobratata ze „ślugami carskimi”

Na ochotnika poszło dużo kobiet. Obecność ich w szeregach bardzo dodatnio wpłynęła na nastrój wojska

W poniedziałek ulicami miasta przebiegła grupa prowokatorów, ubrana w uniformy żołnierskie i okrzykami: „Bolszewicy na przedmieściach!,”

Tego samego dnia żydzi na przedmieściach zdzi-rali szyldy polskie.

Bolszewików blisko jednak nie było. Zajmowali pozycje daleko za miastem, Podbrodzie chwilowo za-jęte było przez nieprzyjaciela, lecz zostało odbite przez wojska polskie.

Litwini zajmowali linję demarkacyjną Fosa znajdując się o 12 — 15 wiorst od miasta (gmina Rze-sza) i w stosunku do wojsk naszych zachowywali się neutralnie.

## KRONKA TELEGRAFICZNA

### Kalisz a pożyczka odrodzenia

Kalisz 20 (PAT) Oficerowie korpusu okręgu kaliskiego zobowiązali się zapisać na pożyczkę wojskową stosownie do stopnia każdy najmnie 1000 marek. W czerwcu wzięli: oficerowie miljon 750.000 marek, żołnierze 203.610, urzęd-nicy 325.900, robotnicy cywilni 289.300 mk.

### Ziemianie z Chełmszczyzny na rzecz armji.

WARSZAWA 20 (PAT) Związek ziemian powiatu chełmskiego ofiarował na rzecz armji 10% najlepszych koni.

### Ręgu cja granicy polsko — nie-mieckiej.

Poznań 21 (PAT) Na mocy uchwały ko-misji granicznej w piątek opuściły załogi polskie miejscowości Dębowa Łąka i Gniewkowo, któ-re rano, o godzinie 10 rano objęły władzę niemieckie. Wzajemnie za te miejscowości przy-toczono do powiatu leszczyńskiego miejscowości Potrzebowo i Pniewo, zamieszkałe przeważnie przez ludność polską.

### Relacje o wyniku „głosowaniu” na liście ach.

NAUEN. 20-lipca (PAT). Przewodniczący międzysojuszniczej komisji dla niemieckich te-rytorjów wschodnich Pawia odjechał do Pary-ża, aby złożyć relację o wyniku głosowania.

### Niemcy w konwencie seniorów sejm wyją.

WARSZAWA, 20 (PAT). Dziś w konwen-cie seniorów zgodzono się, aż do odwołania udzielić postom niemieckim do sejmku, jakkol-wiek nie rozporządzają oni kwantytą vaną liczbą głosów, prawo reprezentacji w konwencie seniorów.

## — Opieka nad uchodźcami ze strony ziemian.

a) Związek ziemian, mając na względzie konieczność rozwinięcia akcji pomocy dla przybyłych uchodźców ze wschodu, postanowił przeprowadzić w tym kierunku agitację wśród ziemian, celem zachęcenia ich do wzięcia pod swoją opiekę jaknajwiększej liczby uchodźców.

Uważony będzie imienny wykaz ziemian ze wschodem miejscowości, w których zapewniony może być pobyt i opieka uchodźcom.

## — Organizacja odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek.

a) Departament prezydjalny Województwa Łódzkiego nadesłał do starostów i prezydenta m. Łodzi oraz Komisarza Rządu okólnik w sprawie stosowania ustawy z dnia 2 marca 1920 r. o organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek. Zarówno ustawa jak i rozporządzenie wykonawcze do ustawy powołuje do organizacji odbudowy technicznej wsi, miast i miasteczek okręgowe dyrekcje robót publicznych i powiatowe biura odbudowy, które wszelkie czynności wykonywują samodzielnie. Ministerstwo spraw wewnętrznych zaznacza, że ten charakter samodzielności przysługującej będzie wskazany urzędowi wyłącznie w wymienionych sprawach i tylko odnośnie do czynności, wynikających z przytoczonej ustawy.

Rozporządzenie wykonawcze do ustawy zastrzega władzom administracyjnym jak starostwom i urzędowi wojewódzkim wszystkie sprawy przeprowadzania dochodzeń, wydawania orzeczeń o wyłączeniu, zatwierdzania ugody stron oraz wszelkie orzeczenia przewidziane w ustawie, udzielić sprawy administracyjno karne i formalności, związane z przeprowadzeniem zmian w księgach hipotecznych, jeżeli zmiany te wywołane są odbudową.

## — Rejestracja i zabezpieczenie majątków niemieckich.

a) Komisarz rządu na m. Łódź wydał ogłoszenie zawiadamiające, iż na zasadzie ustawy od 4 marca r. b. o rejestracji i zabezpieczeniu majątków niemieckich, wszelkie majątki oraz prawa i interesy należące do obywateli Rzeszy nie mieckiej, winny być zameldowane w komisariacie rządu na m. Łódź do dnia 20 sierpnia r. b. przez ich właścicieli, użytkowników, dzierżawców, depozytariuszów, dłużników, wierzycieli, oraz zarządzających.

Komisarż rządu na m. Łódź wydał deklaracje za opłatą 3 mk.

Winni nie zameldowania ulegną karze aresztu do 6 miesięcy i grzywny 1,000,000 marek.

## — Ze Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi.

a) Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Stow. właścicieli nieruchomości m. Łodzi przyjęto w poczet członków 84 nowych kandydatów.

## — Sport Y. M. C. A.

— Młodzież miasta Łodzi w wieku od dwunastego do dwudziestu lat, która interesuje się sportem, chciałaby zapisać się

na kurs atletyczny Y. M. C. może się zgłaszać do Kapt. E. M. Wilsona Dyrektora Sportu w budynku Y. M. C. A. w środy i piątki o godz. 6-tej wieczorem. Ulica Piotrkowska 243.

## — Wezwanie lekarzy.

Sekcja lekarska Łódzkiego Oddziału Czerwonego Krzyża prosi wszystkich lekarzy starszych ponad 50 lat, tudzież młodszych, niepowołanych dotąd ani do wojska, ani do świadczeń wojennych o bezwarunkowe przybycie w dniu dzisiejszym (środa 21-go o godz. 9-tej wieczorem na posiedzenie w lokalu Stowarzyszenia Techników (Andrzeja Nr. 3)

## — Odczyt dla wojska.

W środę dnia 21 lipca o godz. 8 m. 15 w sali klubu oficerskiego przy ul. Zielonej Nr. 20 pan pułkownik Renoux dla oficerów garnizonu wygłosi dalszy ciąg odczytu na temat o różnych rodzajach broni i ich współdziałaniu w walce.

## — NABOŻENSTWO.

Dziś o godz. 9ej rano w kościele św. Krzyża ks. Gogolewski odprawi nabożeństwo za pomyślność oręża polskiego, w którym przyjmą udział władze cywilne i wojskowe oraz przedstawiciele zrzeczeń.

Będzie też odpowiednie przemówienie.

Po nabożeństwie ks. Gogolewski wyjeżdża do Łęczycy, Tumu i Ozorkowa, gdzie będzie miał odczyty i werbował ochotnika. W Łęczycy będzie mówił o 1ej w południe, w Ozorkowie o 8ej wieczorem.

## — Z PABIANIC.

Wystąpienie z odczytem ks. Gogolewskiego w Pabianicach wywołało ogólne zainteresowanie i wielki entuzjazm. Po odczytaniu zapisało się do szeregu ochotniczych wielu robotników. Inteligencja już przedtem zapowiedziała swoje zgłoszenie. Przy zapisie bardzo dużo pomocy okazał dr. Echler.

## — Z TUSZYNA.

Z Pabianic kołmi udał się ks. Gogolewski do Tuszyń, gdzie stanął o 8ej wieczorem. Wygłosił tam swój odczyt, ale zastał ludzi o braku wyrobienia społecznego.

Rodzice wprost odradzali dzieciom zapisywanie się w szeregi armji. Mimo to zgłosiło się chyłkiem do mieszkani prywatnego ks. Gogolewskiego 12 ochotników i zapisało się do szeregu.

Wielu ochotników od 17 do 25 lat.

Zaznaczyć wypada, że młodzież do domu księdza wchodziła ukradkiem, jakby się wstydziła swego czynu, kiedy właśnie ten czyn ratuje zaprzany Tuszyń któryby wstydem mógł się okryć, gdyby nie tych 12 ochotników.

## — ZE RZGOWA.

Rzgów przywiózł kołmi ks. Gogolewskiego. Co było tu do zrobienia odnośnie do szeregu ochotniczych, już zrobiono. Rzgów bardziej uspołeczniony niż Tuszyń sam przysłał swoich synów do armji. Ks. Gogolewski przemawiał tu tylko w kwestji Pożyczki Odrodzenia. Zapisano około 100,000mk. na pożyczkę.

Zgłoszenia przyjmował ks. Skowronek.

## — POSKROMIONE LWICE.

W szpitalu Marii Magdaleny, przy ul. Tramwajowej, znajdującej się na obserwacji prostytutki, którym nie podobały się zarządzenia lekarzy i administracji podniosły bunt. Zaczęły one krzyczeć, głasować, wymyś-

lać, a nawet groziły buntem. Lekarze znaleźli się w kłopotliwym położeniu i dopiero wezwana policja, musiała rozwiezione lwice do spokoju.

## — UGOTOWANA.

Pozostawiona bez opieki dziewczyna z imieniem Polya, która wpadła do studni, do której ścieka gorąca woda z fabryki Akc. Tow. Grochowa. Ciężko poparzoną lekce pogotowie odwiedził do szpitala Anny Marii, gdzie w kilka godzin zmarła.

## — ZA UKRYWANIE SIĘ OD WOJSKA.

Policja aresztowała ukrywających się przed wojskiem: Arona Zajdermana, Arona Hoffmanna, Jaka Weintracha, Alberta Frajera i Chaima Gerszonwica.

## — Za Zgierza.

a) Na ogólnym zebraniu Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Zgierzu do zarządu wybrani zostali pp. dr. Nowicki, Miodrowa, Giszewski, W. Wieczorek, Szubert, J. Cezak, Neser, Miśkiewicz, P. Zywiec, J. Zimoląg i Jędrski. Na prezesa powołano dr. Nowickiego a na wiceprezesa J. Cezaka.

Postanowiono uruchomić w czasie wakacji kursy języka polskiego i rachunków. Zorganizowane ubiegłego roku kursy liczyły przeszło 300 słuchaczy.

## PRZYCZYNNKI DO HISTORII ŁOZŁI

(Z motek notulek.)

Dnia 14. X 1912 r. spotkałem się z prezydentem Łodzi p. Piłkowskim w kawiarni Ulychsa — rozpoczęliśmy rozmowę, która dłużej należała raczej do sprawy wolnościowej. Prezydent nie lubi ani gubernatora Müllera, ani policmajstra Chrzanowskiego, którzy byli pokrewnieni z sobą przez żony. O policmajstra Chrzanowskim wyrażał się, że był to człowiek żyły, fałszywy i kłamca i dawał do zrozumienia, iż podsycał sam cel wulgię. Za czasów generała gubernatorów Szuliewicza Wron Wallarskiego. Dubrawny trzął wprost Łodzią, gdyż ci nie mieli pojęcia o prawie ani ogólnem, ani administracyjnem, to samo było za Kaznakowa, ale Kaznakow był sprytniejszy, nie polegał na opowiadaniach Chrzanowskiego i dopytywał się u innych osób. Klams twa Chrzanowskiego wyszły na jaw i dla tego musiał Chrzanowski ustąpić.

Chrzanowski, Anzaurow i Müller była to trójca, która trzymiała się u za ręce Chrzanowskiego! Anzaurowa wypędził Hurko z Warszawy za to, że arcybiskup prosił, aby wymieść dom wesoly, który zakwalerował się w sąsiedztwie pałacu arcybiskupa. Hurko zgodził się na to polecił wykonać to policji, która nie zastosowała się do rozkazów. Dopiero po sześciu miesiącach, gdy arcybiskup powtórzył swoją prośbę Hurce, ten rogniewany niewykonaniem rozkazu wyrzucił obydwóch W. Cz.

## Teatr Polski.

Dziś dany będzie „Kościuszkę pod Racławicami” obraz historyczny Anceycza w wykonaniu całego zespołu artystycznego. Spodziewać się należy, że ta publiczność, która dotąd nie zdążyła się zapoznać z tym patriotycznym widowiskiem, nie ominię tej ostatniej sposobności.

Jutro teatr dla publiczności zamknięty. W piątek premiera głośnej sztuki G. Zapolskiej p. t. „Sybir”. Rzecz ta jest odgłosem najboleśniejszych chwili ucisku i prześladowania narodu polskiego.

Poszukujemy

## Korespondenta

polskiego

piszącego na maszynie

Znajomość stenografji pożądana, lecz nie wymagana

Tow. Akc. „J. JOHN” w Łodzi

2556-3

## Fabryka pasów transmisyjnych

skórzanych, lub parcianych impregnowanych dla maszyn włókienniczych, techce zgłosić swój adres: Otto Wisse Bydgoszcz, Foller 14-a (przy dweru). 2389-1.

## Poszukuje się kupna domu

jedno lub dwu piętrowego z przyległymi zabudowaniami nadającymi się na magazyny i dużym placem w śródmieściu przy linii tramwajowej. Oferty z ceną i warunkami w redakcji pod literami 2386-1 A. Z.

## Przedisywania

na maszynach „Polskiej i Rosyjskiej”

O. Kobylinska Piotrkowska 191 m. 2370-1

## Hurtownia SZCZELIW BIURO TECHNICZNE i elektrotechniczne „ZENIT”

Sp. z ogr. por.

Kraków, ulica Stradom 7-1. poleca ze składu, po niższej cenie: płyty „MOORIT” „STADLIT”, jakoteż inne art. techn. i elektr. 2392

## C O U R S O

Zielona 2 Przedstawienia dla Młodzieży. od 2 do 3.30 Ceny od 2 do 20.

## NA WYPŁATE

towary ubraniowe spodniowe białe szewioty bostony polecają:

Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska 37. 21968

## Dynamo maszyna

na prąd stały nowa, z sznami, tablica marszrutowa i woltomierz, 110 wolt. 21 amp. tania do sprzedania. Wiadomość w „Rozwoju” u p. K. Sobczyka.

# Złapanie złodzieja 105,000 marek.

a) Pisaliśmy w swoim czasie, że do drukarni państwowej w Warszawie, gdzie drukowano pieniądze, pomimo warty ustawionej na noc, wykradzono pewną ilość tysiącmarkówek.

Od tego czasu upłynęło kilkanaście dni. W poniedziałek rano jakaś młoda żydówka w biurze skarbowości starała się puścić w obieg tysiąc-markowe banknoty niewykończone. Zatrzymał ją urzędnik policji miasta Łodzi i oddał w ręce posterunkowego. Żydówka urzędnikowi podała fałszywe nazwisko Koci Licht i fałszywy adres. Po drodze do urzędu śledczego — owa żydówka chciała ukryć swój paszport, co zauważywszy, posterunkowy wydarł jej z ręki i tym sposobem w urzędzie śledczym dowiedziano się, że owa Kocia nazywa się Ida Sadarkiewicz.

Podczas osobistej rewizji w urzędzie śledczym znaleziono przy niej 10,000 marek w banknotach tysiącmarkowych, oraz 3,000 już rozmienione.

Osoby, które rozmieniły te pieniądze, mogą się zgłosić do urzędu śledczego dla wyjaśnienia i wymiany.

Ida Sadarkiewicz, zamieszkała przy ul. Zagiewnickiej nr. 8, zaznała wreszcie, że pieniądze otrzymała od Eli Jakóba Lichta. Ten

nie należał do rzędu tych patriotów, którzy chcą aby im jak najwięcej Polska dała, nie odpłacając się nietylko niczem, ale jeszcze ją okradając.

Licht służył w wojsku, szczylił się wielkim zaufaniem, postawiono go bowiem na posterunku tak ważnym, chociaż prasa niejednokrotnie zwracała na to uwagę, żeby żydom nie dowierzać.

Będąc na warcie, oderwał on dwie deski od drukarni, wszedł tam, zabrał 115,000 marek, prawdopodobnie je gdzieś ukrył i dzisiaj chciał je zrealizować.

Banknoty były bowiem niewykończone — nie posiadały numerów wydrukowanych i nie zostały na części pocięte. Trzeba więc było je puścić niepostrzeżenie w obieg, aby mieć zato dobrą monetę.

Przy rewizji w mieszkaniu Lichta znaleziono 78,000 marek w tysiącnych niewykończonych banknotach, oraz 25,000 drobnych, już zamienionych.

Aresztowany przyznał się do kradzieży, spełnionej w nocy z 11 na 12 lipca. Zatrzymano więc w więzieniu Lichta, Idę Sadarkiewicz, jej brata i siostrę. Prawdopodobnie z tego powodu żydzi wniosą interpelacje w sejmie, że polacy ich prześladują.

## Odezwa.

Rodacy, powołując się na płomienną odezwę Generała Broni Józefa Hallera, nawołująca do tworzenia Oddziałów Jazdy pod jakimkolwiek hasłem lub wezwaniem byleby prowadziły do zwycięstwa nad wrogiem wdzierającym się w granice Ojczyzny z dniem dzisiejszym przystępuje do utworzenia Ochotniczego Partyzanckiego Oddziału „Jazdy rycerstwa polskiego imienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego”.

Hasłem naszym będzie zwyciężyć lub umrzeć lub poleść w walce z barbarzyństwem wschodu. Walczyć będziemy według zasady: ząb za ząb, oko za oko, niech dowie się rozszalała dzicz bolszewicka, że ma w nas wrogów śmiertelnych, niosących pomstę za mordy bezbronnych, pożogę i rabunek. Obce nam będą bojaźń przed barbarzyńskim wrogiem, nie będzie niebezpieczeństw, przed którymi mogłyby zamrzeć serca nasze w walce. Mając przed sobą zwycięstwo lub śmierć nie będziemy wśród wroga przerażeni, popłoch i zaniepokojenie, torując nimi drogę do ostatecznego zwycięstwa. Wzywam tylko tych którzy mają nieustraszoną odwagę w sercu a gotowi na śmierć na pou chwały. Odczytna Wasza wzywa synów swoich do natychmiastowego zgłoszenia się do obrony Matki Naszej, którą wróg niemiłosiernie szarpie. Ani jednej chwili namysłu zagnajcie się z rodziną i śpieszcie się do jazdy rycerstwa polskiego, uzupełniając kadry tego rycerstwa.

Przyjmować będą ochotników bez różnicy wieku, lecz tylko takich, których poza umiłowaniem Ojczyzny, nie z życiem nie łączą.

Za warunek stawiam dostarczenie jakiegokolwiek umundurowania rosyjskiego niemieckiego, albo wojsk generała Hallera i t. p. Wzywa się o ile można zgłaszać się umundurowanymi z bronią i kontentem.

Zgłoszenie ochotników przyjmuje w Biurze Werbunkowym w hotelu Niemieckim przy ul. Długiej Nr. 31 m. 46.

Zastępca p. Porucznik St. Pujdak; major dowódca Raci boraki.

(Podpisy na odezwie St. Pujdak prowadził partyzanckie oddziały w Serbji z wielkim powodzeniem przeciwko Niemcom, Czajkowski.)

Przyp. red.)

## Do kółek rolniczych.

Na posiedzeniu Zarządu Związku w dniu 18 b. m. wobec groźnego niebezpieczeństwa ze strony dzikich hord bolszewickich, postanowiono:

1) Wezwać wszystkich kółkowiczów, zdolnych do szeregów (od lat 17 do 42), aby niezwłocznie zgłosili się do frontowej służby armji ochotniczej.

2) Wszystkich pozostałych zobowiązać do usilnej pracy na roli, przyczem należy otoczyć szczególniejszą opieką gospodarstwa sąsiadów, walczących w szeregach armji naszej.

3) Wszystkich bez wyjątku kółkowiczów zobowiązać do najdalej idącej ofiarności na rzecz armji ochotniczej i na cele, związane z obroną kraju.

4) Zobowiązać wszystkich kółkowiczów do zapisywania się na pożyczkę państwową. Każdy kółkowicz cały wolny swój grosz winien oddać na nią, aby w ten sposób pomóc Państwu do zwycięskiego zakończenia wojny.

Zwracamy przytem uwagę, że posiadacze długoterminowej pożyczki korzystać będą z pewnych przywilejów)

5) Wobec tego, że z terenów zajętych przez wroga chronią się do nas z całym swoim dobytkiem przed zemstą bolszewicką mieszkańcy tamtejsi — polacy — zalecamy kółkowiczom przyjąć ich z całą gościnnością.

Mamy nadzieję, że kółkowicze wypełnią sumiennie powyższe zalecenia i udowodnią, iż są dobrymi obywatelami kraju.

## KRONIKA

— „Bratnia pomoc”.

a) Na zebraniu ogólnem Stowarzyszenia zapomogowego „Bratnia pomoc” przedstawiono sprawozdanie z działalności za rok 1919-20, z którego okazało się, że Stow. liczy 1100 członków; funkcjonowały 4 sklepy spożywcze i dwie tanie herbaciarnie.

Obroty ze sprzedanych towarów dosięgły Mk. 956,964. Bilans rachunków zamknięto przez wyżką w sumie mk. 26,265, z której zebrani uchwalili przeznaczyć Mk. 2000 na plebiscyt, Mk. 8,000 na Pożyczkę Odrodzenia i Mk. 10,000 na nowo fundowany dzwon dla parafji Przemienienia Pańskiego.

Przyjęto świeżo potwierdzony przez ministerjum nowy statut Stowarzyszenia, w myśl którego wypłacane członkom zapomogi powiększone będą o 100 proc.

Do zarządu wybrani zostali p.p. J. Bednarczyk, J. Pietrzycki, A. Kozłowski i dwóch zastępców.

— Współdziałanie ludności przy akcji kupu koni dla wojska.

a) Ministerstwo spraw wojskowych uskutecznia obecnie zakup koni przy pomocy specjalnie do tego wyznaczonych komisji, pragnąc uniknąć rekwizycji.

Wobec tego komisarz Rządu i Starosta wzywają, aby ludność okazywała w tym względzie jak najdalej idące współdziałanie.

— Nauczycielstwo na usługach armji ochotniczej.

a) Związek inspektorów szkolnych nadesłał do łódzkiego okręgu odezwę, wzywając kolegów do zgłaszania się do armji ochotniczej, ażeby swym wpływem porwali młode siły nauczycielskie, a wraz z nimi i lud z najbliższego otoczenia.

Związek zwraca uwagę, że w myśl okólnika ministerjum W. R. O. P. tylko nauczycielom urlopowanym przysługiwać będzie prawo korzystania z pensji i powrotu na zajmowane dotąd stanowiska.

Otóż, w razie, gdyby ministerjum w jakimś poszczególnym wypadku nie uznało za możliwe urlopu udzielić, Związek jest zdania, iż należy rozwinąć w okręgu szkolnym jaknajenergiczniejszą współpracę z miejscowymi organami służby pomocniczej odpowiednio do zapotrzebowania miejscowych władz wojskowych.

— Postanowienie zgromadzenia piekarzy.

W dniu 18 lipca r. b. na nadzwyczajnym zebraniu majstrów cechu piekarskiego w Łodzi uchwalono na wniosek podstarszego zgromadzenia p. Kazimierza Gralińskiego, że wszyscy członkowie zgromadzenia opodatkowują się na czas trwania wojny p. Mk 100 — tygodniowo na rzecz armji ochotniczej.

Następnie również na wniosek p. K. Gralińskiego postanowili członkowie, zebrani na posiedzeniu wpływać bezpośrednio na kolegów, żeby każdy z nich w miarę możliwości wykonywał pożyczkę państwową.

W tym celu sporządzono listę sprawdzającą.

Pieniądze pochodzące z opodatkowania trzeba jaknajrychlej wpłacać do Zgromadzenia na ręce p. Gralińskiego.

— Maszyny do szycia.

a) Skład maszyn do szycia „Singera” wstrzymał sprzedaż maszyn od paru miesięcy, tłumacząc to niezatwierdzeniem cen przez Urząd Walki z Lichwą. Jednocześnie jednak handel temi maszynami „okazyjnie” rozwija się wcale pomyślnie.

Maszyny te bywają zazwyczaj zupełnie nowe, a ceny ich są bardzo wygórowane. Znów w tym wypadku, jak zresztą zazwyczaj, po wmięszaniu się w sprawę Urzędu Walki z Lichwą, oficjalny handel maszynami do szycia zamarł, pokatny zaś wyyskuje brak maszyn śrubując ceny do niemożliwych granic.

— Stow. Kupców i przemysłowców chrześcijańskich zawiadamia z powodu późniejszego doręczenia niektórym członkom zawiadomienia o uchwałach zapadłych 14. lipca że termin zapisów do armji ochotniczej przedłuża się do dnia 22 b. m. włącznie.

— Na roboty publiczne.

a) Łódzki Sejmik powiatowy zatwierdził wydatkowane w roku bieżącym przez Wydział powiatowy mk. 500,000 na roboty publiczne z funduszy komunalnych, poza przyznaniem przez państwo pożyczkami i dotacjami.

— Z harcerstwa

W celu szybkiego dostarczenia paczek i posyłek łódzkiej kompanji harcerskiego oddziału ochotniczego pozostały w Łodzi inspektorat okręgowy wysyłać będzie w każdą sobotę kurjera do kompanji. Paczki należy składać w lokalu inspektoratu przy ul. Średniej Nr. 14 w godzinach od 10 do 12 i od 3 do 7 wieczorem.

Podpisujcie Polską Poż. Odrodzenia.

**Pomorze w ochronie ojczyzny.**

TORUN 20. (PAT). Z wszystkich stron Pomorza nadchodzą wiadomości o żywiołowym ruchu, jaki wywalała wśród ludności odezwa Rady obrony państwa.

W niedziele odbyły się wiece manifestacyjne w Grudziążu i Chełmnie, na których zapadły rezolucje, nawołujące do wstąpienia do wojska i podpisywania pożyczki obrony państwa.

Jak się dowiadujemy, podczas manifestacji w Toruniu zapisano na pożyczkę dwa i pół miliona marek.

TUKACZEWSKI GŁOWNYM DOWODZĄCYM NA FRONCIE POLSKIM.

BERLIN 20 (PAT) „Rothe Faunen“ donosi: Rząd sowiecki derementuje wiadomość, jakoby generał Brusilow był głównym dowódcą na froncie polskim. Dowódcą tym jest Tukaczewski, który w armii carskiej był podporucznikiem.

**Bolszewicy w Besarabji**

„Danziger Zeitung“ podaje z Belgradu, że wedle doniesień uchodźców z Rumunii, którzy przeszli granicę serbską, wpadli bolszewicy do Besarabji. Wobec tego rząd rumuński zarządził ogólną mobilizację.

PRAGA 20 (PAT) Dzienniki czeskie donoszą z Belgradu: Do pogranicznych miejscowości serbskich nadeszła z Rumunii wiadomość, że oddziały bolszewickie przekroczyły granicę rumuńską w Besarabji i wpadły na terytorjum besarabjskie. Wiadomość ta wywołała w bukareszteńskich kołach kupieckich i bankowych wielką panikę.

**Światło zwycięstwo gen. Wrangla**

Wedle wiadomości pism duńskich odniósł gen. Wrangel ponownie wielkie zwycięstwo na Krymie nad bolszewikami. Donosi on o zniszczeniu 18 pułków kawalerii bolszewickiej, o wzięciu do niewoli 20.000 żołnierzy, w tem generała dywizji ze sztabem, o zdobyciu 60 dział, 9 pociągów pancernych i 20 aparatów lotniczych.

**Krasin i Kamieniew jadą do Londynu.**

CHORSEA 20-lipca (PAT). „Evening Standard“ dowiaduje się, że Krasin wyjechał wczoraj z Moskwy do Londynu, aby podjąć na nowo rokowania w sprawie nawązania stosunków handlowych między Anglią a Rosją sowiecką. Krasinowi towarzyszy 3 rzeczoznawców gospodarczych, w ich liczbie Kamieniew, który ma brać udział w rokowaniach.

**Olbrzymi wybuch.**

NAUEN 20-lipca (PAT). Skutkiem samozapalenia się rakiet świetlnych, które spowodowało wybuch 12 bomb lotniczych, nastąpiła olbrzymia eksplozja w 300 drewnianych barakach, w których mieściły się składy amunicji i parku artylerji jednej z niemieckich armji w zagłębiu Saary.

Wszyscy mieszkańcy okoliczni uciekli, obawiając się wybuchu wielkiej ilości granatów gazowych. Pracę ratowniczą prowadził 135 pułk francuskiej piechoty. 200 wagonów kolejowych przygotowano, aby w razie potrzeby można wywieść ludność.

**Maprężone stosunki włosko-serbskie.**

BELGRAD 20. (PAT). Za ściana w Spalato i Tryjeście, zwłaszcza rozgromienie konsulatu, wywołały w Serbji nastroj, nadzwyczaj groźny dla Włoch.

**Zaburzenia w Irlandji.**

BERLIN 20-lipca (PAT). Z Dublinu donoszą pod datą 19 b. m. 40 sifelnistów napadło w sobotę na pocztę, kursującą między Donaghore i Tyrone, i zrabowało korespondencje, przeznaczoną dla policji i wojska. W innym miejscu napadnięto na pociąg osobowy; maszyniste i palacza uprowadzono i umieszczono w nieznanym miejscu; równocześnie inni sifelnisci wtargnęli do urzędu pocztowego i przerwali połączenie telegraficzne i telefoniczne.

**Nowy gabinet koalicyjny i nota do sowietów w sprawie rozejmu?**

(Od własnego korespondenta.)

WARSZAWA, 20.-7. Rada obrony państwa obradowała dziś w dzień i obraduje w dalszym ciągu wieczorem nad sprawą utworzenia rządu koalicyjnego

z wszystkich stronnictw, a także nad wysłaniem telegramu bezpośrednio do rządu sowietów z propozycją rozejmu.

**Ważne narady w Warszawie.**

WARSZAWA 20. (PAT). Konwent senatorów na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem marszałka Trąpczyńskiego, ustalił, że terminy, wyznaczające na czwartek wspólne posiedzenie komisji zagranicznej i wojskowej oraz na piątek posiedzenie plenarne sejmiku, zachowu-

ją moc obowiązującą. Postawie winni zawiadzić w Warszawie, by wziąć udział w posiedzeniach. W czwartek odbędzie się ponowne posiedzenie konwentu senatorów, na którym ustalony będzie porządek dzienny plenarnego posiedzenia sejmiku.

**Odezwa komitetu wykonawczego obrony państwa.**

WARSZAWA 20 (PAT) Obywatelski Komitet wykonawczy obrony państwa w odezwie do narodu, podpisanej na pierwszym miejscu przez generała broni Józefa Hallera, powiada: Jesteśmy pokoleniem, któremu przypadł w udziale zaszczytny i święty trud odbudowy gmachu wolnej i niepodległej ojczyzny i dźwignięcia jej w godzinie ciężkich doświadczeń. Obowiązku tego zrzekać się nam nie wolno, składając go w ręce obce, jeżeli nie chcemy stanąć w obliczu przyszłych pokoleń, jako winowajcy, którzy małodusznie cofnęli się przed koniecznością czynu.

Precz ze zwątpieniem, które serca zatrąwa, która do klęski prowadzi. Jednoczyć się musimy we wspólnym wysiłku, by przyszyły pokój odpowiadał godności i wielkości narodu. Wszystkie siły poruszyc i pchnąć na drogę walki z wrogią przemocą; oto pierwszy obowiązek rządu i całego narodu. Żadnego narzuczonego pokoju nie przyjmie naród, gdyż czuje w sobie siłę do obrony granic i praw polskich. W tej gotowości całego narodu niech znajdą się i oparcie Naczelnik państwa i rząd polski i w niej niech czerpie moc do wytrwania walczące wojsko polskie.

**Odezwa gen. Hallera do włościan polskich.**

WARSZAWA, 20 (PAT). Inspektor generalny armji ochotniczej generał broni Józef Haller wydał odezwę do braci włościan Kół-

kowców, wzywającą do broni w obronie ojczyzny i własnych domostw.

**Walki na wschód od Grodna. Zacięte walki nad Styrem i pod Dubnem jak i nad Zbruczem.**

WARSZAWA, 20 (PAT). Na wschód od Grodna toczą się walki w rejonie Szczuczyna. Dalej na południe wojska nasze planowo opuściły Baranowicze i obecnie odpierają ataki nieprzyjacielskie na wschód od rzeki Szczary i Stonima.

Na Polesiu na linii rzeki Cny odporne zostały ataki bolszewickie w rejonie stacji kolejowej Działowicze, równocześnie na południe od Prypeci oddziały generała Bałachowicza odrzuciły nieprzyjaciela z Nowosiołek i Rzeczycy. W walkach na tym odcinku odznaczył się nadzwyczajną umiejętnością kierownictwa porucznik Bocianowski z piechoty poznańskiej i wybitną odwagą kapral Andruch z pułku strzelców podhalańskich, który nie bacząc na ciężką ranę, do ostatniej chwili pozostał na polu bitwy, dając przykład spełnienia żołnierskiej powinności.

Dalsze zacięte ataki nieprzyjacielskie na linii rzeki Styru trwają bez przerwy. Na całym tym odcinku wszystkie ataki zostały odporne, jedynie na skrajnym północnym jego skrzydle

w rejonie Borowyje udało się nieprzyjacielowi przejść na zachodni brzeg rzeki. Obecnie toczy się tam zacięta walka.

Walki w rejonie Dubna przybierają coraz bardziej zacięty charakter. Oddziały naszej piechoty wyparły nieprzyjaciela z Młynowa, natomiast jedna z dywizji kawalerji bolszewickiej, korzystając z luźnego ugrupowania naszych oddziałów, przedarła się na tyły naszych wojsk. Oddziały jej napadły w rejonie Radziwiłowa na nasze tabory i szpitale.

Cały dzień wczorajszy nieprzyjaciel atakował gwałtownie nasze pozycje pod Wołoczyskami i Frydrychówką, wprowadzając do akcji kilka pułków piechoty i jazdy, znaczną ilość artylerji i 5 pociągów opancerzonych.

Pięciokrotna ataki nieprzyjacielskie po bohaterku odparł 53. pułk piechoty. Z obu stron znaczne straty. Na południe od tego rejonu bolszewikom udało się sforsować Zbrucz w okolicy Sidorowa. Obecnie w rejonie zacięta walka.

Kuliński generał podporucznik.

**Rada ambasadorów a sprawa cieszyńska.**

Lyon 20. (PAT). Rada ambasadorów odbyła w sobotę posiedzenie pod przewodnictwem Juliusza Cambona. Rada zajmowała się kwestją cieszyńską i wysłuchiwała w tym celu sprawozda-

nia ministra czeskiego Benesza. Konferencja będzie obradowała nad tą sprawą dzisiaj w dalszym ciągu i wysłucha wyjaśnień delegata rządu polskiego.

# Ogród

przy hotelu Manteuffla.

Otwarty codziennie.

Orkiestra symfoniczna pod dyktando kapelmistrza Chwata.

Najrozkoszniejsze miejsce wieczornego wypoczynku dla Wytwornej Publiczności.

W razie niepogody — obszerne werandy. 2391

Z powodu zaawansowania sezonu

Ceny niższe znacznie!

## „MARGOT“

Piotrkowska 64.

Blazki batystowe i etaminowe	od mk.	175. —
Suknie	" "	690. —
Szlafroki	" "	650. —
Halki haftowane	" "	350. —
Staniczki	" "	125. —
Pończochy	" "	48. —

Nie baw się wyborem!

Ceny stałe!!!

### Ważne!

Specjalny dział dla kooperatyw stow. kółek rolniczych.

### „Najtańsze Źródło“

Ceny niższe niż

Mazepolamy od M. 42-  
Płócenka „ „ 35-  
Surówki „ „ 85-  
Cajgi różne „ „ 12-  
oraz płótna, purpur, bar-  
chany, flanelę, chustki,  
etamina batysty, korty,  
krepony, sukno, bostony  
wełniana w kratki i pod-  
szewka.

Kłódzka Dzielna No 3/1  
1922

### Problemy ogłoszenia:

#### Kupno i sprzedaż:

**A.A.A. K** Kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Wólczajska 43, m. 6, Czarzawicz. 7575-00

**A.** Szafę, otomanę, łóżka, kredens, stół, krzesła różne, drobniaki wyprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, front. 8013-5

**S**klep spożywczy sprzedam za raz Rozwadowska 18. 8027-1

**R**óżne meble z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość: Nowo — Targowa 20, w sklepie. 8029-3

**S**klep kolonialny w dobrym punkcie do sprzedania. Rozwadowska 36, róg Pańskiej. 8038-2

**K**on, walach 4 letni, kasztan, dobrze zbudowany, zgrabny, dobry chód do sprzedania. Wiadomość: dystylarnia, B. Czapę, Zduńska Wola. 8044-3

**F**ortepian używany sprzedam Kilińskiego 77, od 7. Wiadomość a stróża. 8048-3

**D**o sprzedania dom murowany 8 mieszkań, sklep, ogród owocowy w Konstancynie za 100 tysięcy marek i dom murowany, 12 mieszkań, ogród owocowy pod Radą, za 110 tysięcy marek. Wiadomość: Piotrkowska 284, m. 51, oficyna, bez pośrednictwa. Zostać rano do 9, po poł. od 4-ej. 8023-2

**R**ower i skrzypce sprzedam taż nio. Piotrkowska 178, Krzemieński. 7946-2

**D**o sprzedania sztańca ze sznyfami i aparat fotograficzny. Łódź 32, w słusarni. 7986-2

**D**o sprzedania cegła i drzewo budowlane. Kątna 25. 7991-2

**J**est do sprzedania korzech ukryty w dobrym stanie. Obejrzeć go można: ul. Główna 9, brama. 7992-1

**R**ower za 1000 marek do sprzedania; Długa 108, róg Miłkowskiego. 7993-2

**J**est do sprzedania 8 morgów ziemi w tym 2 morgi lasu w okolicy Łagiewnik, zdane na letnisko. Wiadomość: Przędzalnia 40, m. 2, W. Olszewski. 7997-2

**D**o sprzedania jest: 5 dużych lusterek, szafa, otomana, kredens i różne inne rzeczy; ul. Kilińskiego 138, 2-gi dom i piętro na lewo. 8005-2

**W**yższe szczeniaki, niemieckiej rasy po 300 mk. do sprzedania. Aleksandrów, Bankowa 3. 8004-3

**S**klep kolonialny — spożywczy dobrze prosperujący, w dobrym punkcie, z powodu choroby, zaraz do sprzedania. Wiadomość w sklepie, ul. Żelazna 12. w c 8006-1

**S**przedam sklep spożywczy przy ul. Lipowej 14. 8012-1

**S**przedam sklep spożywczy z mieszkaniem, gazowem oświetleniem i piekarnię. Targowa 18, jadalnia. 8001-4

**D**uży wybór domów, wili, majątków ziemskich, gospodarstw i t. p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki, Piotrkowska 90. 7944-7

### Różne:

**R**ower do sprzedania. Przejazd 86, m. 23. n w c 7953-1

**U**rządzenie sklepowe wraz z sklepem sprzedam. Słowiańska 20, Dratwicki. n w c 7963-1

**P**otrzebny umeblowany pokój w śródmieściu dla solidnego pana, który przyjeżdża do Łodzi co miesiąc na dwa tygodnie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuję magazyn obuwia „F. Gredziński i S-ka“, Piotrkowska Nr. 53. 7985-1

**P**oszukuję dostawy mleka, masła, jaj, śmietany, sera, warzyw, kartofli i owoców. Sklep produktów wiejskich: Łódź, Główna 33. 7984-2

**P**rzybłąkała się saka biała, w brązowe łaty; jest do odebrania: Franciszkańska 13, u stróża. 7985-2

**M**łoda paniątka poszukuje pomocy ekspedjentki. Łaskawe oferty do administracji dla „S. J.“ 7995-2

**W** lesie do wynajęcia od zaraz pokój z całodziennym utrzymaniem. Poddębny pod Taszynem, pensjonat Kłodek. 7999-5

**J**est do odstąpienia sklep z elektrycznym oświetleniem w śródmieściu, zdane i na mieszkanie. Wiadomość: Zielona 14, miesz. 1. 8002-1

**M**łody inteligentny mężczyzna, katolik, będący na posadźce, poszukuje tą drogą sympatyczną i posażną pannę. Dyskrecja pod słowem honoru. Łaskawe zgłoszenia, z fotografiami, proszę nadsyłać sub „Młody“ do adm. nin. pisma. 8010-1

**P**otrzebny chłopiec do cukierni. Zgierska 24. 8016-2

**P**otrzebne uczennice do sztucznych kwiatów zaraz. Piotrkowska 174, m. 16. s p n 8020-3

**N**adrobienie pończoch, wszystkie stopki przyjmuję. Piotrkowska 185. s n w 8024-3

**P**otrzebuję mleka dostawcy stałego do sklepu spożywczego. Działubiński, Pańska 41. s p n 8028-3

**P**ies bez ogona 3-letni, znajduję się do odebrania. Brzezińska 65 M. Nowak. 8031-2

**P**otrzebny aczeń do fryzjera z przyzwolonej rodziny. Piotrkowska 193. 9034-3

**P**otrzebna chemiczka. Pralnia „Matylda“, Kilińskiego 49. 8036-3

**P**oszukuję posady gajowego; chętnie przyjmę w majątku lub rządowym lesie. Łaskawe oferty pod „Gajowy“. 8037-2

**P**oszukuję reperacji starzyzny. Kilińskiego 253, m. 54, w oficynie. 8039-2

**W**dowa, lat 52, poszukuje pomocy gospodyni do samotnego. Łaskawe oferty pod „Wdowa“. 8042-2

**P**otrzebna ekspedjentka z praktyką i świadectwami do restauracji teatralnej. Dzielna 18. 804-1

**M**ieszkania dobre, kilkukopokojowe, od zaraz do wynajęcia. Nowe — Rokicie 62, przy przystanku tramwajowym St. Maj. 8045-3

**L**etnie kursy francuskiego, konwersacja. Przyjmuje poprawki. Zapisy od 7, Kilińskiego 77. s p s 8047-3

**S**tudent udziela lekcji i korepetycji Główna 48, I piętro, od 7-8 wiecz. 8049-3

**R**einholdowi Kade skradziono paszport rosyjski wydany w Łodzi za № 5402 i niemiecki: za № 9538,7. 8055-3

**P**otrzebna zaraz do składowania towarów wełnianych, do detalicznej sprzedaży rutynowana sprzedawczyni znająca również język niemiecki. Pożądane świadectwa z poważnych firm biawalnych. Łódź, Sienkiewicza 65. Edmund Wasilewski. 8055-2

**P**otrzebna panna do biura prośb. Oferty — Piotrkowska 90. 8059-2

**P**otrzebna służąca do wszystkiego, umiejąca gotować. Długa 90, pierwsze piętro. 8060-2

**M**łoda paniątka poszukuje zajęcia sklepowej lub kasjerki z wymaganiem skrętnym. Oferty proszę składać do administracji Rozwoju pod kt. „S. R.“ 8061-2

**P**oszukuję pokoju przy inteligentnej rodzinie. Oferty proszę składać w Rozwoju dla „B.“ 8063-3

**P**otrzebna korepetytorka dla początkującej; pensja 150 marek miesięcznie. Zgłaszać się. Tuszyńska 16, Stanczyk. 8011-1

**P**otrzebny pomocnik starszy lub pomocnik do apteki w Koluszkach. Wiadomość na miejscu. cd 2 dz. 7860-1

**M**ebiel! Zawsze do wyboru 50 kompletnych pokojów: gabinety, sypialni, jadalnie, kuchnie od 2000 marek, stoły biurowe od 450 mk., blask amerykańskie z sukniem od 3000 mk. Szafy, łóżka, otomany, seziłgi i t. d. Najtańszej poleca chrześcijańska składnica towarowa pod firmą: „Jarmark Łódzki“, Piotrkowska 44, I piętro, front. n w c s n 7962-3

**D**zisiaj PRZEDTANIENIE dla dzieci i młodzieży. Początek: g. 3.15 p.p. Ceny miejsc od Mk.1.90.

**Z**agubione dokumenty

**W**aczmarek Władysława zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Główna 59. 7990-2

**S**karupa Andrzej zagubił paszport niemiecki wyd. w Rudzie Pabjanickiej. Główna 37. 7988-2

**G**wirnc Estera zagubiła paszport niemiecki wyd. w m. Torpy ziemi łubelskiej. Pola dniowa 38. 7989-2

**M**iochanowski Adam zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Zawadzka 10, Bałuty. 7994-2

**S**imon Artur zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. Przejazd 50. 7987-2

**M**rolok Szymon zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Graniczna 2. 7996-4

**Z**agubił paszport Marji Tgacz wydany z gminy Topole 7997-2

**M**ikulski Józef zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. Marysińska 3. 7982-2

**L**amek Stanisław zagubił paszport wyd. w Chojnach. Rzgowska 50. 7981-2

**O**lczak Hieronim zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Leszna 32. 8014-2

**P**ils Emma zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Wólczajska 107. 8018-3

**Z**agubił paszport fam. liny Lidji i Karola Pils zam. przy ul. Wólczajskiej 107. 8017-3

**T**rzepalkowska Michałina zagubiła legitymację chlebową na 3 osoby. Pańska 8. 8021-1

**F**urpiak Stanisław zagubił legitymację chlebową na 4 osoby z kartkami. Robotnicza 5. 804-1

**S**obolewska Marja zagubiła paszport rosyjski wydany z gminy Widzew pow. Łask. Piłkowska 3. 8041-3

**Z**agubił paszport niemiecki wydany w Łodzi na imię Minskiera Chaima. 8033-3

**I**gnacy Kapela zagubił kartę węglową № 1059. Średnia 18. 8052-1

**W**agner Albert Paweł zagubił kartę węglową № 74530. Rozwadowska 3. 8026-1

**W**alchowa Walerja zagubiła legitymację chlebową na 4 osoby. Ładwicki 11. 8025-1

**Z**ielinska Weronika zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. ul. Spółna 28. 8022-3

**Z**agubiła karta węglowa wydana na nazwisko Stefana Krauzego. ul. Główna 40. 8046-1

**Z**agubiła legitymację chlebową Janiny Słodkowskiej na 3 osoby. Kilińskiego 145. 8019-1

**M**iałkowski Franciszek zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi i listę na dar narodowy J. Piłsudskiego na imię Rafała Miałkowskiego. Dolna 10. 8030-3

**B**iasiak Adam zagubił dowód osobisty wydany w pierwszym Inspektoracie kolejowym za № 6134. Karolew. 8051-3

**G**ierbich Józefa zagubił paszport tymczasowy wydany w Łodzi. Fajtra 1. 8052-3

**T**omeczak Ignacy zagubił legitymację chlebową na 2 osoby. Zielona 55. 805-1

**K**ruszyńska Antonina zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Kątna 56. 805-1